

Sygn. akt II Kp 393/14

POSTANOWIENIE

Dnia 17 listopada 2014 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Marta Błaszkwicz

Protokolant: Katarzyna Czaplicka

po rozpoznaniu w sprawie o czyn z art. 233 § 4 k.k. i art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek zażalenia M. J.

na postanowienie z dnia 8 września 2014 roku, sygn. akt (...)

w przedmiocie odmowy wszczęcia dochodzenia, zatwierdzone przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w D. w dniu 15 września 2014 roku

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., art. 465 § 2 k.p.k. w zw. z art. 329 § 1 k.p.k.

postanowił:

nie uwzględnić zażalenia skarżącego M. J. i utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 września 2014 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt (...) zatwierdzonym przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej

w D. w dniu 15 września 2014 roku, odmówiono wszczęcia dochodzenia w sprawie poświadczenia nieprawdy w dniu 4 kwietnia 2014 roku w Ś. przez biegłego rzeczoznawcę majątkowego uprawnionego do wystawienia dokumentu w postaci „Operatu szacunkowego wartości nieruchomości” co do okoliczności mającej znaczenie prawne w zakresie wyceny nieruchomości, wielkości tej nieruchomości oraz wysokości należności za wykonanie przedmiotowego operatu,

tj. o czyn z art. 233 § 4 k.k. i art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. z uwagi na brak w czynie znamion czynu zabronionego.

Na powyższe postanowienie w ustawowym terminie zażalenie wniósł M. J. wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do dalszego prowadzenia, wskazując, iż nie zgadza się z twierdzeniem, że K. K. nie poświadczył nieprawdy, albowiem jego zdaniem błędy merytoryczne oraz niezgodna ze stanem faktycznym wielkość nieruchomości to właśnie poświadczenie nieprawdy.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w D., przekazując powyższe zażalenie do rozpoznania tut. Sądowi, wniósł o jego nieuwzględnienie i o utrzymanie w mocy zaskarżonego postanowienia.

W ocenie Sądu zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie. Analiza akt sprawy wskazuje na to, że decyzję procesową zatwierdzoną przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w D. o odmowie wszczęcia dochodzenia w niniejszej sprawie należy uznać za trafną.

Zgodnie z treścią przepisu art. 233 § 4 k.k. kto, jako biegły, rzeczoznawca lub tłumacz, przedstawia fałszywą opinię lub tłumaczenie mające służyć za dowód

w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Przepięstwo to można popełnić tylko umyŝlnie (z zamiarem bezpoŝrednim, bądź ewentualnym).

W myŝl zaŝ

art. 271 § 1 k.k. czynu opisanego w tym przepisie dopuszcza się funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu, która poŝwiadcza

w nim nieprawdę co do okolicznoŝci majcej znaczenie prawne. W przepisie tym chodzi o tzw. fałszerstwo intelektualne, a przedmiotem jego ochrony jest wiarygodnoŝć dokumentów, pewnoŝć obrotu oparta na publicznym zaufaniu do dokumentów i na domniemaniu prawdziwoŝci pism majcych taki charakter (tak m. in. wyrok Sdu Najwyŝszego z dnia 21 października 2010 roku, sygn. akt III KK 309/10, Lex nr 612464). „Poŝwiadczenie nieprawdy”, o którym mowa w tym przepisie, polega na potwierdzeniu w autentycznym dokumencie okolicznoŝci, które w ogóle nie miały miejsca, lub teŝ ich przeinaczenie albo zatajenie (zob. wyrok Sdu Najwyŝszego z dnia 25 listopada 2004 roku, sygn. akt WA 24/04, OSNwSK 2004, nr 1, poz. 2206). Przepięstwo penalizowane tymŝe przepisem ma charakter umyŝlny. Sprawca musi przy tym obejmować swoj ŝwiadomoŝci zarówno t okolicznoŝć, ŝe poŝwiadcza nieprawdę (forma zamiaru bezpoŝredniego), jak teŝ to, ŝe poŝwiadczenie to dotyczy okolicznoŝci majcych znaczenie prawne, przy czym w odniesieniu do tej ostatniej przesłanki wystarczy godzenie się z tak moŝliwoŝci.

Swoje przekonanie o popełnieniu przez K. K. przestępstwa wypełniajcego znamiona w/w przepisów skarŝący M. J. wywodził z tego, ŝe w jego ocenie rzeczoznawca ten zaniŝył wartoŝć nieruchomoŝci, co do której sporzdził operat szacunkowy, albowiem ceny transakcji sprzedaŝy podobnych nieruchomoŝci w najbliŝszej okolicy s znacznie wyŝsze niŝ okreŝlił to biegły (ceny sięgaj do 4.000 zł/m²), a nadto, ŝe rzeczoznawca ten znacznie zawyŝył swoje wynagrodzenie za sporzdzenie tego operatu, albowiem ŝrednia cena na rynku

z tego tytułu jest znacznie niŝsza. Faktycznie zakwestionował skarŝący przyjt przez tego rzeczoznawcę metodę wyceny nieruchomoŝci, rodzaj nieruchomoŝci przyjtych do porównania oraz wyliczenie wielkoŝci powierzchni nieruchomoŝci wskazujc

w tym zakresie, ŝe odmienna w tej kwestii jest wycena dokonana na jego zlecenie przez rzeczoznawcę R. F..

W toku podjętych czynnoŝci sprawdzajcych ustalono, iŝ w dniu

4 kwietnia 2014 roku rzeczoznawca majtkowy K. K. faktycznie na potrzeby postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sdowego przy Sdzie Rejonowym w D.M. M. (sygn. akt (...)(...)) sporzdził operat szacunkowy nieruchomoŝci gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym i gospodarczym stanujcej wlnoŝć M. J. połoŝonej w B. przy ul. (...), w którym okreŝlił wartoŝć tej nieruchomoŝci na kwotę 233.000 zł. Operat ten został sporzdzony w oparciu o obowizujce przepisy prawne, dokonane przez rzeczoznawcę oględziny nieruchomoŝci, wykonanie pomiarów oraz uzyskanie stosownej dokumentacji i szczególow analizę rynku podobnych nieruchomoŝci. Z operatu tego, a nadto z czynnoŝci rozpytania dokonanej

z K. K. – wbrew twierdzeniom skarŝącego zawartym

w zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa – wynika, ŝe ceny transakcji podobnych nieruchomoŝci połoŝonych w jej pobliŝu s znacznie zróżnicowane

i wahaj się od 1.560 zł/m² do 3.333 zł/m² powierzchni uŝytkowej (ŝrednia cena

2.400 zł/m²). Skarŝący wprawdzie opiera swe zarzuty w stosunku do operatu sporzdzonego przez rzeczoznawcę K. K. na odmiennej wycenie dokonanej przez R. F., jednakŝe z samego tego powodu, ŝe wyceny te zawieraj różnice (druga na korzyŝć skarŝącego) nie sposób wnosić, ŝe doszło do popełnienia przestępstwa, o którym zawiadamiał skarŝący. Sam skarŝący podczas skdania zawiadomienia o przestępstwie nie potrafił nawet okreŝlić, która z tych wycen zawiera rzetelniejsze informacje co do wielkoŝci nieruchomoŝci. Rozpytany na powyŝsze okolicznoŝci w toku czynnoŝci sprawdzajcych R. F. wskazał, ŝe ewentualne różnice w zakresie wyników pomiarów powierzchni nieruchomoŝci naleŝcej do skarŝącego w obu wycenach wynikać mog z przyjętej metodologii dokonywania pomiarów i zaliczenia poszczególnych pomieszczeń do powierzchni uŝytkowej (w tym przypadku chodzić moŝe np. o zaliczenia do pomieszczeń uŝytkowych schodów na poszczególnych kondygnacjach oraz stryszku, który nie ma bezpoŝredniego dostępu, a do którego moŝliwe jest wejŝcie z zewntrz budynku po przystawieniu drabiny), a takŝe z dokdnoŝci pomiaru w wysokoŝci i skosów pomieszczeń. Natomiast różnice w doborze nieruchomoŝci do porównania

mogą wynikać z przyjętego podejścia i metody wyceny, a także z celu wyceny (R. F. dokonywał tej wyceny dla celów sprzedaży prawa własności nieruchomości na wolnym rynku, zaś K. K. dla potrzeb postępowania egzekucyjnego).

Brak jest zatem jakichkolwiek dowodów wskazujących na to, że sporządzając operat szacunkowy z dnia 4 kwietnia 2014 roku biegły sądowy rzeczoznawca majątkowy K. K. działał celowo poświadczając nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, albo też przynajmniej, że godził się z tym, iż poświadczają nieprawdę. Polemika skarżącego z wydanym postanowieniem o odmowie wszczęcia dochodzenia, niepoparta zresztą żadnymi konkretnymi zarzutami, pozostaje bez wpływu na powyższą ocenę. Skarżący nie tylko nie potrafił określić, które z elementów kwestionowanego przez niego operatu nie polegają na prawdzie, ale też nie sprecyzował na czym według niego polegać mają „błędy merytoryczne” tego operatu poza wskazaniem na inną wielkość nieruchomości wyliczoną przez obu rzeczoznawców, co do której nawet z twierdzeń R. F. nie sposób wnioskować o zaistnieniu błędu (zwłaszcza celowego), a jedynie o przyjęciu odmiennej metodologii dokonania pomiarów i zaliczania pomieszczeń do powierzchni użytkowych. Nie wskazał również skarżący na żadne kwestie, które wymagałyby jeszcze sprawdzenia czy ustalenia w toku dalszych czynności sprawdzających, bądź też w postępowaniu przygotowawczym.

Co się zaś tyczy wynagrodzenia rzeczoznawcy majątkowego K. K. za sporządzenie w/w operatu szacunkowego wskazać należy, iż kwestia ta w ogóle nie może być oceniania w kontekście „poświadczenia w dokumencie nieprawdy co do okoliczności mającej znaczenie prawne”. Abstrahując jednak od powyższego zauważyć trzeba, iż – jak wynika z informacji udzielonych przez K. K. – w kwocie tego wynagrodzenia zawiera się nie tylko sam koszt sporządzenia operatu (mieszczący się zresztą w przedziale cen rynkowych wynagrodzeń za podobne wyceny), ale też wydatki jakie rzeczoznawca ten poniósł w związku z zachowaniem samego skarżącego, który utrudniał wykonanie czynności niezbędnych do sporządzenia tego operatu (w tym koszty wielokrotnych wyjazdów biegłego do miejsca położenia nieruchomości, na skutek utrudniania przez dłużnika wykonania czynności pomiarowych i dokumentacji fotograficznej i jego nieobecności w miejscu wyceny w ustalanych wcześniej z rzeczoznawcą terminach). Wysokość tego wynagrodzenia kwestionowana przy tym może być przez skarżącego przed komornikiem oraz sądem egzekucyjnym.

Wszystkie powyższe okoliczności świadczą o tym, że jak słusznie przyjął Prokurator, nie można dopatrzeć się w przedmiotowej sprawie zaistnienia ustawowych znamion czynu z art. 233 § 4 k.k. i art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. W tym stanie rzeczy decyzję Prokuratora o odmowie wszczęcia dochodzenia w przedmiotowej sprawie uznać należało za trafną i uzasadnioną. W konsekwencji powyższego wniesione przez skarżącego M. J. zażalenie ocenić trzeba było jako niezasadne, co skutkowało orzeczeniem jak w sentencji postanowienia.